

J. Říhovský, PROBLÉM EXPANSE LIDU S LUŽICKOU KULTUROU DO STŘEDNÍHO PODUNAJÍ, „Archeologické Rozhledy“, R. 10: 1958, s. 203—232.
 А. И. Тереножкин, ЛУЖИЦКАЯ КУЛЬТУРА И КУЛЬТУРЫ СРЕДНЕГО ПОДНЕПРОВЬЯ, „Краткие Сообщения Института Истории Материальной Культуры“ z. 67, 1957, s. 3—16.

Ustalenie zasięgu niektórych kultur nie należy do problemów łatwych. Podstawą tego jest stan badań poszczególnych części ziemi i od jego wyników zależy prawidłowe wytyczenie granicy danej kultury w poszczególnych etapach jej rozwoju.

Ostatnio ukazały się dwa artykuły poświęcone pograniczu kultury łużyckiej na przełomie epoki brązu i okresu żelaznego. Pierwszy z nich zajmuje się ustaleniem granicy kultury łużyckiej w Słowacji, drugi zaś pograniczem wschodnim tej kultury.

Artykuł Říhovskiego ma na celu wytyczenie tej granicy w końcu epoki brązowej na terenie pogranicza południowych Moraw i Słowacji, gdzie w tym okresie wystąpiły obok siebie dwa zespoły kulturowe: welatycki i łużycki. W literaturze przedmiotu przyjmowano dotąd, że granica południowa tej kultury biegnie podnóżem Karpat, a na terenie Moraw i Słowacji tworzy klin ziem, wysuniętych najbardziej na południe. Granicę przedstawiano różnie¹. Jednakże, jak wykazuje dotychczasowa literatura, z elementami łużyckimi liczyć się również należy na terenie środkowej Słowacji², a podobno ślady jej osadnictwa sięgają aż do Rumunii.

Przyjmowano dotąd, że powstanie kultury welatyckiej na Morawach było wynikiem przemieszania się ludności miejscowej, tzw. środkowodunajskiej kultury mogił, z ludnością łużycką. W tym więc przypadku granica tej ostatniej kultury sięgać musiałaby dalej na południe. Jednakże analiza zespołów kultury mogił i kultury welatyckiej wskazuje, iż zasięg ich występowania w dorzeczu środkowego Dunaju pokrywa się z sobą (ryc. 98 i 109), a kulturę welatycką w młodszej epoce brązu (H A i B Reineckego) uznać należy za kontynuację kultury mogił na tym terenie. Jednocześnie obecność dużej ilości elementów łużyckich tłumaczyć wypada silnym wpływem ekspandującej wówczas z północy tej kultury. Morawy środkowe (okolice Ołomuńca), objęte poprzednio przez kulturę mogił, znalazły się pod wpływem zwartego osadnictwa łużyckiego (ryc. 99). Jeśli teraz porównamy mapy kultury mogił (ryc. 98) i łużyckiej (ryc. 99), to okaże się, że ta ostatnia natrafia tu na silne osadnictwo, które przenikała tylko sporadycznie.

Granica między zespołem welatyckim i łużyckim przebiega w przybliżeniu po linii Brno — Nitra i dalej na wschód do rzeki Ipoli (ryc. 99 i 109). Kultura łużycka wykazuje wówczas pewne tendencje rozszerzania się w kierunku Dunaju, pozostawiając wśród zespołów welatyckich pewną ilość własnych zespołów. Są nimi, jak wynika z materiału z ośmiu stanowisk omówionych przez autora (s. 208—229), groby ciałopalne, a tylko w jednym przypadku materiał z osiedla (Tetčice, okr. Rosice). Na materiał ten składa się głównie ceramika oraz nieliczne wyroby brązowe. Wymienione przez autora stanowiska oraz inne, zaznaczone tylko na mapie, wykazują tendencję posuwania się kultury łużyckiej na południe w dwóch kierunkach: ku Wiedniowi (1 stanowisko na pld. od niego w Leobersdorf) oraz w okolicach Nitry. Zespoły te datowane są głównie na koniec epoki brązu lub przełom na okres żelazny. Jak daleko sięgała kultura łużycka na obszarze Węgier, trudno dziś powiedzieć, ale

¹ Zob. K. Jażdżewski, *Atlas do pradziejów Słowian*, cz. I, Łódź 1949, mapy 3—5 (V okres epoki brązu — Hallstatt D).

² J. Eisner, *Slovensko v pravěku*, Bratysława 1933, s. 154 n.

duże skupienie stanowisk obserwujemy na pograniczu Słowacji i Węgier, na płn. od Budapesztu (ryc. 99).

Z materiału przedstawionego przez J. Řihovskiego wynika wyraźnie, że koncepcja większej ekspansji kultury łużyckiej na południe nie znajduje dostatecznych podstaw w znanym materiale z ziem płd. Słowacji i że wytyczona przez autora granica między kulturą welatycką i łużycką była granicą skryształizowaną na pewien okres czasu. Autor tego jednak bezpośrednio nie mówi. Podobieństwo wyrobów welatyckich i łużyckich na pograniczu morawskim tłumaczyć można podobieństwem rozwoju obu kultur i oparciem się ich na istniejącej tu poprzednio kulturze mogił.

Jednakże, jak zaznaczył autor (s. 210), faktu wystąpienia stanowisk łużyckich na terenie kultury welatyckiej nie należy lekceważyć, gdyż odegrały dużą rolę w upadku tej ostatniej. Autor więc mimo ustalenia granicy zasięgu osadnictwa łużyckiego wskazuje na ciągły charakter ekspansyjny tej kultury.

Artykuł Řihovskiego dla problematyki kultury łużyckiej jest cennym przyczynkiem z zastrzeżeniem na wstępie, iż dotyczy on tylko okresu późnobrązowego (IV i V okres). Wówczas to granica między obu zespołami ustala się na pewien czas. Ale autor nie zajął się wbrew postawionemu tematowi dalszymi losami tej kultury na omawianym terenie. Problem ten jest o tyle ciekawy, że z jednej strony wskazuje na ekspansyjny charakter kultury łużyckiej³, z drugiej zaś na fakt malenia jej wpływów. Kultura łużycka, zwana teraz śląsko-platenicką, wykazuje charakter mieszany i będąc liczebnie słabszym składnikiem traci swą przodującą rolę⁴. Podkreśla to zresztą i autor (s. 230). Na pograniczu południowo-zachodnim konkuruje z nią kultura bylańska. Jednocześnie na terenie południowych Moraw dochodzi do podziału jednej kultury welatyckiej na kilka mniejszych zespołów kulturowych⁵. W Słowacji jednak elementy osadnicze „łużyckie“ nie były aż tak słabe, skoro pozostawiły po sobie liczne cmentarzyska i osiedla obronne, skupiające poważną liczbę mieszkańców (jak na owe czasy)⁶. Opierając się na obserwacjach poczynionych na Pałukach (Biskupin, Izdebnó, Sobiejuchy) przyjąć można, że wspomniane osiedla obronne kontrolowały i chroniły poważny obszar, wynoszący kilkaset km². J. Filip⁷ wskazywał m. in. na niebezpieczeństwo ze strony Scytów. Dotąd dostępny materiał z płd. Słowacji pozwala na przypuszczenie, że na tym terenie panowały w V i IV w. przed n. e. stosunki raczej pokojowe, a ślady ich napadu obserwujemy dopiero dalej na północ w okolicach Brna⁸, gdzie, jak wynika z omawianych map, znajdowało się zwarte osadnictwo łużyckie.

Temat podjęty w omawianym przez nas artykule Řihovskiego wymaga kontynuacji w zakresie wytyczenia zasięgu kultury łużyckiej w okresie halsztackim na terenie południowej Słowacji i południowych Moraw oraz określenia stosunków wzajemnych z kulturami bylańską i horakowską, a w dalszej kolejności z elementami scytyjskimi i celtyckimi. Z dotąd dostępnego materiału wynika, że ustabilizowana w końcu epoki brązu granica południowa kultury łużyckiej staje się płynną

³ Jażdżewski, *op. cit.*, szczególnie mapa 5 (Hallstatt D), gdzie daje się zaobserwować skok kultury łużyckiej ku kolanu Dunaju.

⁴ J. Filip, *Pradzieje Czechosłowacji*, Poznań 1951, s. 270.

⁵ M. Šolle, *Jižní Morava v době halštatské*, „Památky Archeologické“, R. 46: 1955, s. 129 (schemat).

⁶ Eisner, *op. cit.*, s. 154.

⁷ Filip, *op. cit.*, s. 279 i 284 n.

⁸ Z. Bukowski, *Z problematyki kontaktów kultury łużyckiej ze Scytami*, „Archaeologia Polona“, t. 3 (w druku).

i cofa się bardzo ku północy. Luka w tym zakresie winna być uzupełniona w najbliższym czasie przez opublikowanie nieznanego materiału ze Słowacji i Węgier⁹.

Z omówionym powyżej tematem łączy się problemowo artykuł A. I. Tierenożkina¹⁰, zajmujący się kontaktami kultury łużyckiej z rolniczymi kulturami lasostepowymi obszaru ukraińskiego.

Autor na wstępie zaznajamia z problemem ekspansji kultury łużyckiej na wschód, przedstawionym w pracy T. Sulimirskiego¹¹, zwracając uwagę na fakt zaliczenia tej kultury przez uczonych polskich i czeskich do prasłowiańskiej. W konsekwencji terytorium przez nią zajęte rozpatruje się jako kolebkę Prasłowian, a pojawienie się ich w dorzeczu środkowego Podnieprza wyjaśniano ekspansją tej kultury na wschód. Hipoteza ta spotkała się z krytyką ze strony uczonych radzieckich¹², a ostatnio i językoznawców, m. in. T. Lehr-Spławińskiego¹³. Tierenożkin główną uwagę poświęca materiałowi łużyckiemu, stanowiącemu podstawę omawianej hipotezy. Materiał ilościowo jest nieliczny, składa się wyłącznie z przedmiotów brązowych, z których część charakterystyczna jest nie tylko dla obszaru kultury łużyckiej (s. 5). Tak np. siekiery z ornamentem jodełkowatym, zwane przez Sulimirskiego typem łużycko-ukraińskim (s. 6, ryc. 2,2), wiązać należy z zespołami czernolesskimi z przełomu IX/VIII do pierwszej połowy VII w. przed n. e. Na obszarze lasostepu ukraińskiego oraz Wołynia znajdujemy importy głównie siedmiogrodzkie, a nie łużyckie. Tzw. halsztat ukraiński w świetle najnowszych badań obejmuje chronologicznie okres przedscytyjski o wiele dłuższy, niż dotąd przyjmowano, i dzieli się na dwa etapy: bielogrudowski (XI—IX w. przed n. e.) i czernolesski (IX/VIII — pierwszej poł. VII w.). Przedscytyjska kultura rolniczych plemion prawobrzeżnego lasostepu dnierprańskiego bierze początek od kultury komarowskiej i trzcinieckiej (s. 7). Trzcinieckie elementy są widoczne w miejscowym materiale ceramicznym. Na większości obszaru lasostepowego Naddnieprza panowały jednak formy kultury zrębowej, charakteryzującej się wysokim poziomem produkcji brązowej (s. 8). Dopiero kultura czernolesska wytwarza własne typy różnych brązowych przedmiotów oraz ceramiki (s. 8—9). Na podłożu plemion czernolesskich w okresie scytyjskim (koniec VII—III w. przed n. e.) wytwarza się kultura, którą Herodot określa mianem Scytów-oraczy (s. 9).

Obszar, który Sulimirski obejmował zasięgiem ekspansji łużyckiej, pod względem kulturowym nie różni się od współczesnych kultur południowej części ukraińskiego lasostepu (s. 10). Można mówić nawet o konserwatyzmie rozwojowym tych ziem. Na północ od nich rozwijały się plemiona poleskie dwu kultur: miłogradzkiej i podgorskiej (zwanej też podgorcewską; s. 10). Hipoteza o „łużyckiej ekspansji“ na Ukrainie oraz sprecyzowana później przez Sulimirskiego teza o infiltracji tej kul-

⁹ M. Šolle, *K vývoji halštatských kultur na území dnešního Maďarska*, „Archeologické Rozhledy“, t. 9: 1957 z. 2, s. 235 n.; J. Lázár, *Über die frühe Eisenzeit des Donauraumes*, „Acta Antiqua Academiae Scientiarum Hungaricae“, t. 5: 1957 z. 1—4, s. 19 n.

¹⁰ Tenże autor omówił ten problem również w drugim artykule; zob. A. И. Тереножкин, *Среднее Поднепровье в начале железного века*, „Советская Археология“, 1957, No 2, s. 47—63.

¹¹ Zob. T. Sulimirski, *Zagadnienie ekspansji kultury łużyckiej na Ukrainie*, „Wiadomości Archeologiczne“, t. 14: 1936, s. 49 n.; tenże, *Die thrako-kimmerische Periode in Südostpolen*, „Wiener Prähistorische Zeitschrift“, t. 25: 1938, s. 131 n.

¹² П. Н. Третьяков, *Восточнославянские племена*, wyd. II, Moskwa 1953, s. 81 n.

¹³ Т. Лер-Сплавинский, *Новая попытка освещения проблемы происхождения славян*, „Вопросы Языкознания“, 1955, z. 1, s. 152 nn.

tury na wschód nie znajduje potwierdzenia w dostępnym materiale, z wyjątkiem oczywiście kultury wysockiej i obszarów z nią graniczących od wschodu. Tierenożkin (s. 12) zwraca jednak uwagę, iż wiele form ceramicznych w kulturze wysockiej ma wbrew twierdzeniu Sulimirskiego analogie na obszarze Ukrainy. Również i obrzęd grzebalny ciałałopalenia jest na Ukrainie nie wynikiem wpływu łużyckiego, ale typową cechą dla tego obszaru w okresie przedscytyjskim (s. 13).

Autor podkreśla dalej, że przedmioty czernolesskie, znalezione w dorzeczu Odry i Wisły (wyroby brązowe i ceramika), wskazują na przenikanie form tej kultury na obszar kultury łużyckiej (s. 14). Kulturę wysocką traktować należy nie jako gałąź kultury łużyckiej, ale jako konglomerat dwóch zespołów: łużyckiego i biełogrudowskiego¹⁴ (czernolesskiego). W okresie VI—III w. przed n. e. dał się zaobserwować na Ukrainie skok w rozwoju kulturowym, a pod względem poziomu społeczno-ekonomicznego obszar ten niewiele ustępował poziomowi Scytów-koczowników i wykazywał stałą aktywność. Stąd tezę „ekspansji kultury łużyckiej” uznać należy za błędną. Kultura wysocka kończy zaś swe istnienie już w VI w. przed n. e., a nie w II w. przed n. e., jak sądził Sulimirski (s. 16). Od VI w. teren jej obejmują Scytowie-oracze, przesuający się na zachód, lub też kultura wysocka traci swój charakter pod wpływem wschodnim. Zmiana jej charakteru przypada na okres, w którym rzekomo miały się rozprzestrzenić elementy łużyckie na wschodzie. W miejsce tej ekspansji obserwujemy ekspansję w przeciwnym kierunku plemion biełogrudowsko-czernolesskich i Scytów-oraczy.

Umyślnie streściliśmy obszernie artykuł A. I. Tierenożkina, gdyż problemy tam poruszone są ważne dla wyjaśnienia stosunków na pograniczu łużycko-scytyjskim oraz dla wytyczenia zasięgu kultury łużyckiej w poszczególnych okresach czasu. Zaczniemy od spraw drobniejszych.

Tierenożkin zwrócił uwagę, iż niektóre naczynia formy tulipanowatej, występujące w kulturze wysockiej i tarnobrzeskiej, powstały pod wpływem kultury czernolesskiej. Przytacza on jako przykład naczynia z Janowic, pow. kozienicki, opublikowane przez R. Jakimowicza¹⁵ i datowane na V okres epoki brązu. O ile z poglądem Tierenożkina odnośnie do znalezisk tego typu w kulturze wysockiej zgodzić się można, choć sprawa ta może się stać przedmiotem dyskusji, o tyle uznanie form tulipanowatych w grupie tarnobrzeskiej jako wyniku wschodnich wpływów nie wydaje się być uzasadnione. Zbliżone formy są często spotykane w łużyckim materiale typu kuchennego, a niezależnie od tego są typowe dla kultury trzcinieckiej na Lubelszczyźnie¹⁶ i komarowskiej¹⁷. Podobieństwo w ceramice między kulturą czernolesską i łużycką tłumaczyć należy w tym przypadku oparciem się obu zespołów na tym samym substracie komarowsko-trzcinieckim, o czym autor przecież wspomina (s. 7), a nie infiltracją czernolesską. Formy te są dziedzictwem kultur poprzedzających. Wbrew pogładowi autora w kulturze wysockiej znajdujemy bardzo silne cera-

¹⁴ W świetle nowszych badań W. I. Kaniwiec (Вопросы хронологии высоцкой культуры, „Краткие Сообщения Института Археологии”, Kijów 1955, z. 4, s. 94 n.) stwierdza, że początki kultury wysockiej trzeba cofnąć do X w. przed n. e. Autor opiera się na najnowszych badaniach na tamtym terenie.

¹⁵ R. Jakimowicz, *Sprawozdanie z działalności Państwowego Muzeum Archeologicznego za 1928 r.*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 13: 1935, s. 245, ryc. 7—10.

¹⁶ S. Nosek, *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu*, „Annales UMCS”, Sec. F, vol. VI, 1951, Lublin — Kraków 1957, tabl. 21, 1 (Białe Jezioro, pow. Sokółów).

¹⁷ L. Kozłowski, *Zarys pradziejów Polski południowo-wschodniej*, [w:] *Polska południowo-wschodnia*, t. 1, Lwów 1939, tabl. 14, 23.

miczne elementy łużyckie¹⁸, datowane już na V okres przez J. Kostrzewskiego. Materiał ceramiczny wskazuje na możliwość ekspansji kultury łużyckiej na obszar Wołynia. Jednakże na tym terenie spotkały się trzy wielkie zespoły kulturowe, a na ich rubieży wytworzyła się mieszana kultura, znana pod nazwą wysockiej. Tierenożkin zapomniał podkreślić poważny udział w jej powstaniu zespołu trackiego.

Ważne jest natomiast stwierdzenie faktu, omówionego zresztą nieco szerzej przez tego autora w innym artykule¹⁹, iż siekierka ze skarbu w Chrzypsku, pow. Międzychód, jest pochodzenia wschodniego (czernolesskiego), a nie zachodniego (francuskiego). Za czernolesski import uznać należy pseudoscytyjski sztylet z Siedmiogrodu oraz miecze z Neundorfu (Śląsk) i Komarna, wszystkie datowane na VIII w. przed n. e. Ponieważ wśród przedmiotów, zaliczonych do czernolesskich, a znalezionych na zachodzie, brak ceramiki, uznać je należy wyłącznie za importy. Do późniejszych importów wschodnich, o czym autor już nie mówił, zaliczymy ponadto liczne scytyjskie zausznice brązowe oraz porcelanowe paciorki chińskie, spotykane w grobach i skarbach grupy tarnobrzeszkiej kultury łużyckiej²⁰, datowane na VI—V w. przed n. e. Jest to więc okres, kiedy kultura wysocka znajduje się pod wpływem Scytów-oraczy.

Natomiast na terenie kultury wysockiej obok inwentarza łużyckiego, brązowego, mamy liczny inwentarz ceramiczny, spotykany też i dalej na wschód²¹. Z zestawienia Sulimirskiego²² importów łużyckich na Ukrainie wynika, że część z nich posiada bez wątplenia charakter zachodni. Tierenożkin ograniczył swe uwagi tylko do siekierek, które istotnie w dużej części są typologicznie obce dla kultury łużyckiej²³, będąc m. in. wyrobami trackimi. Ale zostają przecież inne wytwory tej kultury (łącznie z ceramiką), co do których autor omawianego przez nas artykułu nie zajął stanowiska, pomijając je bez odpowiedzi w swym artykule.

Fakt ten zmusza nas do zrewidowania stanowiska autora odnośnie do ekspansji łużyckiej na wschód, której fakt podał w wątpliwość. Ponieważ importy tej kultury reprezentują chronologicznie wczesne okazy, w każdym razie sprzed VII w. przed n. e., a głównie z III i IV okresu brązu (1300—900), przyjąć należy obok istniejących kontaktów handlowych łużycko-czernolesskich (a może jeszcze bielogrudowskich) fakt przenikania na wschód przedstawicieli kultury łużyckiej, którzy pozostawili wówczas w okolicach Kijowa również swe wytwory ceramiczne. Obecność tego rodzaju wytworów nie da się wytłumaczyć tylko kontaktami handlowymi. Mało prawdopodobne jest przewiezienie ceramiki łużyckiej na odległość setek kilometrów. W ogóle problematyczny jest handel ceramiką między dwoma niespokrewnionymi z sobą zespołami kulturowymi. W oparciu o powyższe musimy uznać fakt sporadycznej infiltracji grup łużyckich na wschód w sprzyjających ku temu warunkach, być może w momencie przejścia rolniczych plemion lasostepowych od etapu bielogrudowskiego do czernolesskiego. Inna jednak rzecz, że wy-

¹⁸ S. Nosek, *Neurowie w świetle archeologii*, „Przegląd Zachodni“, R. 8: 1952 z. 5/6, s. 273 (tabela).

¹⁹ Tierenożkin, *Среднее Поднепровье ...*, s. 60—61.

²⁰ T. Sulimirski, *Kultura łużycka a Scytowie*, „Wiadomości Archeologiczne“, t. 16: 1939, s. 77 n.

²¹ Wyjątek stanowi zespół z Kłodna, rej. krzemieniecki, znajdujący się na wschód od kultury łużyckiej, a zawierający ceramikę tej kultury (zob. Sulimirski, *Zagadnienie ekspansji...*, s. 44 i tabl. 12, 6 i 7; również Kozłowski, op. cit., s. 61).

²² Sulimirski, op. cit., s. 44 n. (szczególnie s. 46—47).

²³ W innej pracy Tierenożkina (*Среднее Поднепровье ...*, s. 58 n.) znajdujemy bardziej szczegółowe omówienie tych przedmiotów. Autor przyznaje im charakter łużycki.

niki tej infiltracji zostały przecenione przez Sulimirskiego, co słusznie zakwestionował Tierenożkin. Ale nie zapominajmy, iż krytykowany przez niego artykuł ukazał się ponad 20 lat przed ustosunkowaniem się do tego problemu przez Tierenożkina. Od tego czasu wzbogaciły się przecież materiały.

G. Smirnowa zaznaczyła w swym autoreferacie pracy doktorskiej, że „w kulturze Podola, w szczególności w Naddniestrzu, silniej niż gdzie indziej da się wyśledzić więź z ziemiami łużyckiej i wysockiej kultury”²⁴, a drugoplanową rolę w powstaniu kultury Podola odegrały elementy łużycko-wysockie. Smirnowa podkreśla wyjątkową rolę halsztackiej kultury trackiej w powstaniu kultury wysockiej. Silne oddziaływanie z Tracji na północ da się wyraźnie prześledzić na przykładzie licznych znalezisk brązowych z północnego podnóża Karpat wschodnich i dorzecza górnego Dniestru²⁵.

Ekspansja plemion czernolesskich i Scytów-oraczy na zachód — o czym mówi Tierenożkin — nie znajduje odzwierciedlenia w materiale łużyckim i jest wyraźnie przez niego przeceniana. Autor więc wpada w jednej skrajności w drugą. Jedyne za jej wynik uznać należy powstanie i asymilację kultury wysockiej w VI w. przed n. e. Na dalszą ekspansję na zachód nie wskazują żadne ze znanych materiałów, chyba że przypuścimy możliwość najazdu Scytów-oraczy na zachód, ale fakt ten należałoby najpierw udowodnić.

Pozostaje więc ustalenie przypuszczalnego zasięgu zwartych ziem kultury łużyckiej. Kultura ta dość szybko osiąga linię Bugu, gdyż już z IV okresu brązu na terenie Lubelszczyzny pozostały cmentarzyska i osiedla²⁶. Wczesny okres żelazny zanotowuje pewną ilość dużych cmentarzysk, a pod względem inwentarza zespoły te zaliczyć wypada do grupy tarnobrzeskiej kultury łużyckiej²⁷. W oparciu o materiały z dorzecza Bugu, a szczególnie te, na które natrafiono na wschód od tej rzeki²⁸, można przyjąć obecność osadniczych elementów łużyckich nieco na wschód od środkowego Bugu (środkowy Styr i Horyń)²⁹, a następnie wzdłuż linii Sokal (z nieznacznym przesunięciem na wschód: Lwów — Przemyśl), z tym że w okolicach Sokala i Lwowa kultura łużycka styka się bezpośrednio z kulturą wysocką. Granicę taką wykreślił Kozłowski w oparciu o materiały małopolskie i taka granica z pewnym posunięciem na wschód jej północnego krańca wydaje się najślusniejszą do przyjęcia. Przesuwa się więc bardziej na wschód granicę tej kultury, aniżeli to zrobił Tierenożkin (s. 5, ryc. 1), i jest ona ogólnie odzwierciedleniem stanu rzeczy

²⁴ Г. И. Смирнова, Археологические культуры лесостепной правобережной Украины и Молдавии в VII—V вв. до н. э. (autoreferat), Leningrad 1954, s. 8.

²⁵ K. Żurowski, Zabytki brązowe z młodziej epoki brązu i wczesnego okresu żelaza z dorzecza górnego Dniestru, „Przegląd Archeologiczny“, t. 8: 1949 z. 2, s. 209.

²⁶ J. Głosik, Cmentarzysko ciałopalne kultury łużyckiej z IV okresu epoki brązu w Topornicy, pow. Zamość, „Materiały Starożytne“, t. 3: 1958, s. 201 n.; tenże, Z problematyki kultury łużyckiej na wschód od środkowej Wisły, „Archeologicke Rozhledy“, R. 9: 1957 z. 5, s. 698 nn.

²⁷ Nosek, *Materiały do badań...*, s. 103 n., i mapa 8. Warto tu podkreślić, iż rozwój grupy tarnobrzeskiej pozostawał w ścisłej łączności z sąsiadującymi z nią innymi grupami tej kultury.

²⁸ Zob. np. R. Jakimowicz, *Nowe dane o wschodnim zasięgu kultury łużyckiej a zagadnienie praojczyzny Słowian*, II Zjazd prehistoryków polskich w Krakowie (odbitka); Kozłowski, *op. cit.*, s. 58; J. Kostrzewski, *Od mezolitu do okresu wędrówek ludów*, [w:] *Prehistoria ziem polskich*, Kraków 1939—1948, s. 242, mapa 10 (V okres epoki brązu); s. 255, mapa 11 (okres halsztacki).

²⁹ W V okresie brązu stanowiska kultury łużyckiej mamy nad środkowym Styrem, w okresie halsztackim dalej na wschód między środkowym Styrem i Horyniem (zob. Kostrzewski, *op. cit.*).

w V okresie brązowym i okresie halsztackim. Natomiast mapy K. Jażdżewskiego³⁰, przedstawiające prasłowiańską kulturę łużycką, na tym terenie winny ulec pewnej rewizji, polegającej na ograniczeniu wschodniego zasięgu kultury łużyckiej, z tym jednak uzupełnieniem, że ślady jej oddziaływania na wschód są widoczne w kulturze wysockiej i na północ od niej³¹, dochodząc do kultury podgórskiej, a infiltracja jej we wcześniejszych okresach dochodzi do Kijowa. Inna rzecz, że omawiane po- granicze znajduje się w ożywionych stosunkach handlowych.

Od archeologów ukraińskich spodziewamy się dostarczenia nowych materiałów dla omawianego przez nas problemu. Szczególnie pilna się staje potrzeba opublikowania wyników badań W. I. Kaniwca nad kulturą wysocką, która — jak wynika z krótkiej wzmianki³² — stawia jej problem w całkiem innym świetle.

Otwartą sprawą pozostaje granica kultury łużyckiej we wschodnich Karpatach, które pod tym względem są białą kartą archeologiczną, ale ta kwestia nie wchodzi już w zakres naszej recenzji.

Ponieważ autor na wstępie swego artykułu zahaczył o problem pochodzenia Słowian, nie od rzeczy będzie podkreślić, iż kultura trzciniecka oraz komarowska były bezpośrednimi poprzednikami kultury łużyckiej i biełogrudowskiej (a w dalszym etapie czernolesskiej). Kwestię ciągłości kulturowej i osadniczej trzciniecko- (i komarowsko-)łużyckiej omówił ostatnio szczegółowo A. Gardawski³³. Wydaje się, że już od II—III okresu brązu liczyć się należy z podziałem na Pra- lub Protosłowiańszczyzną³⁴ zachodnią (kultura łużycka) i wschodnią (kultura biełogrudowska), z których każda zachowała odrębne cechy rozwojowe, będące wynikiem rozwoju w rozmaitych warunkach. Problem ten zresztą wypłynął w polskiej literaturze przedmiotu jeszcze przed ukazaniem się omawianego przez nas artykułu A. I. Tierenozkina.

Zbigniew Bukowski

Z. Pfligge, *Keltische Völkerverwandtschaften*, Praha 1938, C. A. V.

W tymże kierunku, którego poglądy się również powiększają, nowego etapu w dziejach dawnej galii, Keltów na przykład Z. Pfligge jest dość mocno uświadomionym badaczem. Uważa się nim w 1938 r. w ramach wydawnictwa C. A. V. Długo temu autorowi 60 lat, ale to nie przeszkadza mu w tym, że w tymże roku, 20. 11. 1938, w wieku 60 lat, zmarł. Ten sam autor, który w 1938 r. w wieku 60 lat, zmarł, w 1938 r. w wieku 60 lat, zmarł. Ten sam autor, który w 1938 r. w wieku 60 lat, zmarł, w 1938 r. w wieku 60 lat, zmarł.

Wydawnictwo to stanowiło dla Keltów, jak i dla innych plemion, materiały do badania w zakresie kultury i języka. Autor jest dość mocno uświadomionym badaczem. Uważa się nim w 1938 r. w ramach wydawnictwa C. A. V. Długo temu autorowi 60 lat, ale to nie przeszkadza mu w tym, że w tymże roku, 20. 11. 1938, w wieku 60 lat, zmarł. Ten sam autor, który w 1938 r. w wieku 60 lat, zmarł, w 1938 r. w wieku 60 lat, zmarł.

Publikacja ta stanowiła dla Keltów, jak i dla innych plemion, materiały do badania w zakresie kultury i języka. Autor jest dość mocno uświadomionym badaczem. Uważa się nim w 1938 r. w ramach wydawnictwa C. A. V. Długo temu autorowi 60 lat, ale to nie przeszkadza mu w tym, że w tymże roku, 20. 11. 1938, w wieku 60 lat, zmarł. Ten sam autor, który w 1938 r. w wieku 60 lat, zmarł, w 1938 r. w wieku 60 lat, zmarł.

³⁰ Jażdżewski, *Atlas...*, mapy 2—5.

³¹ Kostrzewski, *op. cit.*, s. 271 n.

³² Zob. przypis 14.

³³ A. Gardawski, *Plemiona kultury trzcinieckiej w Polsce*, „Materiały starożytne”, t. 5: 1959, s. 7 n. (szczególnie s. 173—176).

³⁴ W. Hensel, *Pochodzenie Słowian*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 20: 1954, s. 216 n.